

Sygn. akt II CSK 259/12

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z wniosku M. W.

przy uczestnictwie J. W .

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego w P .

z dnia 13 stycznia 2012 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem wstępnym z dnia 1 września 2011 r. oddalił zgłoszone przez wnioskodawczynię żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Ustalił, że w dniu 13 sierpnia 2004 r. wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zawarli małżeństwo, które wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 kwietnia 2008 r. zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. Z małżeństwa mają jednego syna urodzonego w dniu 26 lutego 2005 r. W umowie notarialnej z dnia 2 sierpnia 2004 r. uczestnicy postanowili, że w ich małżeństwie obowiązywać będzie ustrój rozszerzonej wspólności ustawowej, którą będą objęte przedmioty uprzednio nabyte przez jednego z nich, w tym własność lokalu mieszkalnego w budynku przy ul. S. w P. oraz prawo własności nieruchomości o obszarze 0,3047 ha, stanowiącej drogi i plac zabaw osiedla – w udziale 60/10000. Wspólnością majątkową objęte zostały również projektor i zestaw kina domowego, kupione przez uczestnika w lipcu 2004 r. za 6 700 zł i 3 400 zł. W czasie trwania małżeństwa uczestnicy nabyli przedmioty urządzenia domowego o wartości 42 464,39 zł, z tym że w przeważającej części pieniądze na ten cel pochodziły od matki uczestnika. Uczestnik dysponował kartą kredytową matki i pobrał z jej konta kwotę 47 071,27 zł. Poza tym matka uczestnika systematycznie przelewała na wspólny rachunek uczestników różne kwoty pieniężne ze swojego konta; ogółem przelała kwotę 32 350 zł. Na rachunek bankowy uczestników przelewane były też stypendia socjalne i naukowe uczestnika w łącznej kwocie 10 867,50 zł, a następnie jego wynagrodzenie za pracę w kwocie 8 585,65 zł. W dniu 10 marca 2006 r. wnioskodawczyni wpłaciła na wspólne konto kwotę 2 500 zł. Z kolei rodzina wnioskodawczyni dokonała przelewu na konto uczestników kwoty 10 600 zł.

W chwili zawierania małżeństwa wnioskodawczyni kończyła studia, a uczestnik był na trzecim roku studiów licencjackich. Utrzymywali się ze środków uzyskiwanych od swoich rodzin oraz ze stypendium uczestnika. Uczestnik podjął pracę w 2005 r., a wnioskodawczyni w 2006 r. Roczny dochód uczestnika z tytułu wynagrodzenia za pracę wyniósł w 2005 roku kwotę 16 151,07 zł, a w 2006 roku – 18 816,92 zł.

Sąd Rejonowy przyjął, że, zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691 – dalej: „ustawa nowelizująca”), która weszła w życie z dniem 20 stycznia 2005 r., do stosunków majątkowych uczestników stosuje się nadal przepisy obowiązujące w czasie zawierania umowy majątkowej małżeńskiej. Uczestnicy mogli zmienić wprowadzić dotychczasowy ustrój majątkowy stosownie do przepisów ustawy nowelizującej, jednak tego nie uczynili. Zgodnie z art. 50 pkt 2 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji, udziały małżonków w majątku wspólnym w chwili ustania wspólności są równe, chyba że umówiono się inaczej. Oznacza to, że w chwili ustania wspólności udziały uczestników w majątku wspólnym były równe, gdyż w zawartej umowie majątkowej nie umówili się inaczej.

Gdyby nawet przyjąć - stwierdził Sąd Rejonowy - że w niniejszej sprawie można by zastosować dodany ustawą nowelizującą art. 50¹ k.r.o., według którego nie byłoby wyłączone stosowanie art. 43 § 2 i 3 k.r.o., to żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie mogłoby uzyskać aprobaty Sądu. Nie może bowiem stanowić podstawy ustalenia nierównych udziałów okoliczność, że strony wniosły do majątku wspólnego przedmioty o zdecydowanie nierównej wartości.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczyni, aprobując ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którą art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej przesądza o stosowaniu w niniejszej sprawie art. 50 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji. W tym stanie rzeczy brak podstaw prawnych do zastosowania art. 43 § 2 i 3 k.r.o. Nie miały zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wywody wnioskodawczyni, w których zwalczała ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd pierwszej instancji za podstawę orzeczenia. Ubocznie tylko Sąd Okręgowy zauważył, że do skutecznego podważenia tych ustaleń nie wystarczy ogólne stwierdzenie, iż całość zebranego materiału prowadzi do odmiennych wniosków od wywiedzionych przez Sąd pierwszej instancji, oraz że okoliczności przytoczone w apelacji nie spełniają warunku kumulatywnego wystąpienia przesłanek z art. 43 § 2 i 3 k.r.o., gdyż uczestnikowi nie można postawić zarzutu rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się do zwiększenia majątku wspólnego stosownie do posiadanych

możliwości zarobkowych. Dodał jednak, że rozważania te mają jedynie charakter uzupełniający.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawczyni, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy wskazała na naruszenie przepisów art. 43 § 2 i 3 k.r.o. przez ich niezastosowanie, art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej przez przyjęcie, że do podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej po wejściu w życie tej ustawy, mają zastosowanie przepisy dotychczasowe, i art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, mimo że jedynym istotnym składnikiem majątku istniejącego w chwili ustania wspólności była nieruchomości lokalowa. W ramach drugiej podstawy podniosła natomiast zarzut obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego oceny dowodów, a przez to przyjęcie, że mieszkanie, które wniosła do majątku wspólnego nie przesądza o możliwości ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz że uczestnicy w jednakowym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród zarzutów podniesionych w ramach obu podstaw kasacyjnych rozważenia w pierwszej kolejności wymaga zarzut obrazy art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej przez przyjęcie, że żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, zgłoszone w sprawie o podział majątku wspólnego, podlega ocenie na podstawie przepisów obowiązujących w czasie zawierania małżeńskiej umowy majątkowej. Zdaniem skarżącej, przepis ten odnosi się tylko do stosunków majątkowych między małżonkami, natomiast w niniejszej sprawie należało zastosować art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy nowelizującej, zgodnie z którym przepisy dotychczasowe stosuje się do podziału majątku wspólnego małżonków, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem ustawy w życie, tj. przed dniem 20 stycznia 2005 r. Ponieważ wspólność majątkowa między uczestnikami ustała po wejściu w życie ustawy nowelizującej, do żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym uczestników należało zastosować

przepisy tej ustawy, a więc dodany nią art. 50¹ k.r.o., który nie wyłącza zastosowania art. 43 § 2 i 3 k.r.o.

Poruszony problem dotyczy wykładni przepisów przejściowych zawartych w art. 5 ustawy nowelizującej, którą dokonano kompleksowej zmiany przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie stosunków majątkowych małżonków. W art. 5 ust. 1 tej ustawy została wyrażona ogólna zasada stosowania ustawy nowej także do stosunków powstałych przed jej wejściem w życie, natomiast w przepisach art. 5 ust. 2 – 7 przewidziane zostały wyjątki ograniczające zakres stosowania tej zasady. Zgodnie z ust. 3 powołanego artykułu, do stosunków majątkowych małżonków opartych w dniu wejścia w życie ustawy na umowie majątkowej małżeńskiej stosuje się nadal przepisy obowiązujące w czasie zawierania umowy. Jednakże strony mogą przez umowę zmienić dotychczasowy ustrój majątkowy stosowanie do przepisów ustawy. Z kolei według art. 5 ust. 5 pkt 3, przepisy dotychczasowe stosuje się do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem w życie ustawy.

Rozstrzygnięcie kwestii, która z przytoczonych regulacji, zawartych w art. 5 ust. 3 i w art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy nowelizującej, powinna znaleźć zastosowanie do oceny zgłoszonego w niniejszej sprawie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy żądanie to wiąże się z postępowaniem o podział majątku wspólnego. Zarówno w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie ustawy nowelizującej, jak i po tym dniu kwestia dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym była i nadal jest uregulowana w art. 43 § 2 i 3 k.r.o. Według tych przepisów, które z dniem 20 stycznia 2005 r. uległy tylko nieznacznej zmianie, z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (art. 43 § 2 k.r.o.); przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.).

Również pod rządą kodeksu rodzinnego z 1950 r. (Dz.U. Nr 34, poz. 308 ze zm.) małżonek mógł żądać pozbawienia lub ograniczenia udziału współmałżonka w majątku wspólnym (art. 27 k.r.). Przepisy tego kodeksu oraz ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli (Dz.U. Nr 34, poz. 310 ze zm.) nie przewidywały jednak możliwości dochodzenia tego żądania w postępowaniu niespornym. Mogło ono być dochodzone wyłącznie na drodze spornej przez wytoczenie powództwa.

Od dnia wejścia w życie kodeksu postępowania cywilnego odnośne żądanie może być natomiast dochodzone także w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie bowiem z art. 567 § 1 k.p.c., w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Według § 2 tego artykułu, w razie sporu co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym sąd może orzec o tym postanowieniem wstępnym. Nie wyłącza to jednak - jak zgodnie przyjmuje się w doktrynie - możliwości wytoczenia powództwa o ustalenie udziałów w majątku wspólnym na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. i rozstrzygnięcia o tym w procesie wyrokiem.

Unormowanie podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sprowadza się do podwójnego odesłania. Artykuł 46 k.r.o. odsyła do przepisów o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku, a odnoszący się do działu spadku art. 1035 k.c. - do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. Podobnie ma się rzecz gdy chodzi o procedurę, zgodnie bowiem z art. 567 § 3 k.p.c., do postępowania o podział majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, a zgodnie z art. 688 k.p.c., do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o zniesieniu współwłasności.

Z przytoczonych unormowań wynika, że żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie wiąże się z postępowaniem o podział majątku wspólnego. Nie ma zatem racji skarżąca wywodząc, że żądania tego dotyczył art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy nowelizującej. Sądy orzekające prawidłowo przyjęły, że, zgodnie

z regulacją intertemporalną zawartą w art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej, do stosunków majątkowych uczestników stosuje się przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Art. 50 pkt 2 k.r.o. wówczas stanowił, że, jeżeli małżonkowie włączyli do wspólności przedmioty majątkowe, które przy wspólności ustawowej należałyby do ich majątków odrębnych, udziały małżonków w majątku wspólnym w chwili ustania wspólności są równe, chyba że umówiono się inaczej. Na gruncie tego przepisu w doktrynie powstał spór co do tego, czy małżonkom przysługuje przewidziane w art. 43 § 2 k.r.o. prawo żądania, ażeby – z ważnych powodów – ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. W kwestii tej prezentowane były dwa różne zapatrywania. Według jednego, małżonkom prawo takie nie przysługiwało. Zwolennicy tego poglądu podkreślali, że skoro małżonkowie zdecydowali się włączyć do wspólności przedmioty, które przy wspólności ustawowej należałyby do ich majątków odrębnych, nieaktualne stało się przewidziane w art. 43 § 2 k.r.o. kryterium, polegające na ocenie stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania wspólnego majątku. W zamian za to ustawodawca w art. 50 pkt 2 k.r.o. przyznał małżonkom prawo określenia w majątkowej umowie małżeńskiej innego stosunku wzajemnego udziałów w majątku wspólnym w chwili ustania wspólności. Niemożność sądowego ustalenia nierówności udziałów została tu więc zastąpiona możliwością umownego ich określenia na wypadek ustania wspólności. Według przeciwnego poglądu, odnośne prawo przysługiwało także w wypadku przyjęcia przez małżonków rozszerzonej wspólności majątkowej nawet z określeniem w umowie majątkowej małżeńskiej nierównych udziałów w majątku wspólnym w chwili ustania wspólności. Zwolennicy tego zapatrywania podkreślali, że od czasu zawarcia małżeńskiej umowy majątkowej do chwili ustania wspólności upływa z reguły dłuższy okres, w związku z czym wysokość udziałów określona w umowie może być zupełnie niewłaściwa w chwili ustania wspólności.

W postanowieniu z dnia 6 czerwca 2000 r., I CKN 16/00 (nie publ.), Sąd Najwyższy opowiedział się za niemożnością sądowego ustalenia nierówności udziałów, stwierdzając, że powtórzenie w art. 50 pkt 2 k.r.o. - mimo odesłania z art.

48 k.r.o. – zasady wyrażonej w art. 43 § 1 k.r.o. wskazuje, iż wolą ustawodawcy było pozostawienie umowie stron określenia ich udziałów na wypadek ustania wspólności. Przeczyłoby temu odpowiednie stosowanie w to miejsce możliwości przewidzianej dla wspólności ustawowej w art. 43 § 2 i 3 k.r.o.

Podjmując to zagadnienie trzeba zauważyć, że dyrektywy wykładni systemowej przemawiają za trafnością drugiego z prezentowanych poglądów, który *nota bene* dominował w nauce prawa. Przed wejściem w życie ustawy nowelizującej art. 48 k.r.o. stanowił, że do wspólności umownej stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności ustawowej z zachowaniem przepisów poniższych. Z kolei zgodnie z art. 50 pkt 2 k.r.o., małżonkowie, którzy przyjęli ustrój wspólności rozszerzonej, mogli postanowić, że z chwilą ustania wspólności ich udziały w majątku wspólnym nie będą równe. Odpowiednie postanowienie małżeńskiej umowy majątkowej miało w takim wypadku zastosowanie zamiast przepisu art. 43 § 1 k.r.o., co nie oznaczało jednak, że postanowienie to wyłączało odpowiednie stosowanie art. 43 § 2 i 3 k.r.o. Do identycznego wniosku prowadzą dyrektywy wykładni funkcjonalnej, trzeba bowiem uwzględnić, że w okresie, jaki upływa między zawarciem umowy majątkowej a ustaniem wspólności, w stosunkach osobistych i majątkowych między małżonkami mogą nastąpić istotne zmiany. Nie można wymagać, aby małżonkowie już w chwili zawierania umowy majątkowej przewidywali, który z nich w przyszłości nie będzie należycie przyczyniać się do powstania majątku wspólnego. Może się zdarzyć – na co zwracano uwagę w doktrynie – że po zawarciu umowy majątkowej ustanawiającej nierówne udziały jeden z małżonków rażąco narusza swoje obowiązki względem drugiego małżonka, nie przyczynia się do powstania wspólnego majątku i swoim postępowaniem doprowadza do rozwodu. W takich sytuacjach nie do przyjęcia byłoby zachowanie przez tego małżonka korzyści przypadających mu na podstawie małżeńskiej umowy majątkowej. Fakt zawarcia umowy o przyjęciu rozszerzonej wspólności majątkowej z określeniem nierównych udziałów w majątku wspólnym nie powinien w żadnym razie odbijać się niekorzystnie na późniejszej sytuacji prawnej małżonka. Do takich wniosków doszedł niewątpliwie sam ustawodawca, skoro w ustawie nowelizującej wprowadził do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego art. 50¹ k.r.o., w którym wprost

odesłał do stosowania art. 43 § 2 i 3 k.r.o. Wszystko to przemawia na rzecz tezy, że jeżeli przed wejściem w życie ustawy nowelizującej stosunki majątkowe małżonków oparte były na umowie rozszerzającej wspólność ustawową, stosowanie art. 43 § 2 i 3 k.r.o. nie było wyłączone, bez względu na to, czy małżonkowie skorzystali, czy nie skorzystali z możliwości określenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Z tych względów skład orzekający Sądu Najwyższego nie podziela stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2000 r., I CKN 16/00. Stanowisko to nie zostało zresztą poparte szerszą argumentacją.

Skoro Sąd Okręgowy wyszedł z odmiennego założenia, zarzut naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. przez przyjęcie, że przepis ten nie ma w sprawie zastosowania, trzeba uznać za zasadny. Sąd Okręgowy stwierdził wprawdzie, że nawet przy przyjęciu dopuszczalności stosowania tego przepisu żądanie ustalenia nierównych udziałów jest nieuzasadnione, lecz rozważania te miały jedynie charakter uboczny i nie zostały poprzedzone dokonaniem niezbędnych ustaleń zarówno co do składu majątku wspólnego, jak i przesłanek określonych w art. 43 § 2 i 3 k.r.o.

W tym stanie rzeczy rozważanie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. trzeba uznać za przedwczesne. Można jedynie przypomnieć, że warunkiem ustalenia nierównych udziałów jest łączne spełnienie dwóch przesłanek, tzn. istnienia ważnych powodów oraz przyczynienia się do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu. Przez ważne powody w orzecznictwie rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy zatem mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciążących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71, nie publ., z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174, z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 89,

z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, nie publ., z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, nie publ., z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 932/98, nie publ. i z dnia 21 listopada 2002 r., III CKN 1018/00, nie publ.).

Na koniec trzeba dodać, że podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie mógł odnieść zamierzonego skutku, gdyż podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.